

Na stadionach świata: Europejskie puchary 2011/12 (8)

Wtorek, 6 września 2011 r. godz. 10:55

Chociaż teraz szykujemy się już do pierwszych meczów fazy grupowej Ligi Europy, warto przyrzeć się temu, co działo się na trybunach podczas spotkań rewanżowych ostatniej fazy eliminacyjnej. Na kilku stadionach fani nic sobie nie robili z surowych kar UEFA za używanie pirotechniki na trybunach.

Pod tym względem niespodziankę sprawili fani Bayernu Monachium, którzy chyba pozazdrościli piromanom z Zurichu i sami odpalili race w Szwajcarii. Także FC Zurich po raz kolejny ubarwił widowisko pirotechniką. Zgodnie z oczekiwaniami, gorąco było podczas rewanżowego meczu Spartaka z Legią. Główna grupa legionistów miała problemy na granicy łotewsko-rosyjskiej i przez to sektor gości na Łużnikach nie prezentował się tak efektownie. Nie dojechała także oprawa, której jednym z elementów był transparent "Smoleńsk Pamiętamy! Zabierzcie Donalda, oddajcie czarne skrzynki". Rosjanie próbowali "przywitać" fanów Legii na stacji metra, ale do bójki nie dopuściła policja. W czasie meczu Spartakowcy regularnie ubliżali legionistom oraz zaprezentowali pirotechnikę.

Śląsk w dobrym stylu zakończył swoją przygodę z europejskimi pucharami. Bardzo ciekawie było na meczu CSKA Sofia - Steaua Bukareszt. Gospodarze mobilizowali swoich piłkarzy już w trakcie ostatniego przedmeczowego treningu, na którym stawili się w dobrej, fanatycznej grupie. Jeszcze lepiej było już w czasie meczu.

Maccabi Tel Awiw racami obrzuciło fanów Panathinaikosu Ateny. Kibice z Izraela chyba nie spodziewali się tak szybkiej reakcji ze strony gospodarzy, którzy "wjechali" im w sektor i skroili flagi. Sytuację uspokoiła dopiero interwencja policji.

FC Sevilla - Hannover 96 (3000).

Bardzo dobry wyjazd Hannoveru do Hiszpanii. Niemcy zajęli większość sektora gości i wywiesili sporo flag.

FC Zurich - Bayern Monachium (1500).

Mało kto spodziewał się tak dobrego wyjazdu Bayernu do Szwajcarii. Niemcy odpalili pirotechnikę i mieli ze sobą transparenty na dwóch kijach. Także gospodarze odpalili pirotechnikę.

Red Bull Salzburg - Omonia Nikozja (900).

Dobry wyjazd Cypryjczyków do Austrii, gdzie wypełnili sektor dla nich przeznaczony.

Rapid Bukareszt 1-1 Śląsk Wrocław (700).

Na ostatni, jak się okazało, wyjazd w tegorocznej edycji Ligi Europy fani Śląska pojechali do Timisoary, bowiem tam swoje spotkanie rozgrywał Rapid. Dla wrocławian był to bardzo bliski wyjazd, bo ze względu na przeniesienie meczu zaoszczędzili ok. 500 km. Wrocławianie przyjechali w 700 osób, w tym Motor (15), Wisła (9), Opava (8), Lechia (3) i Miedź (1). W drodze na mecz trochę czasu spędzili na różnych basenach, umilając sobie wyjazd. W trakcie spotkania zaprezentowali oprawę z hasłem zaczerpniętym z hip-hopowego kawałka "Nie zmienisz marzeń dzieciaków z ulicy, do których spokojnie możesz nas zaliczyć". Odpalili też piro. W pierwszej połowie dopingowali przeciętnie, znacznie lepiej było po przerwie, kiedy podzielili się na dwie grupy, które wykonywały HSV. Po meczu piłkarze w podziękowaniu za wsparcie rzucili im koszulki.

AS Roma - Slovan Bratysława (450).

Dobry wyjazd Słowaków do Rzymu. Było ich 450 i wywiesili sporo flag. Gospodarze zaprezentowali flagowisko w połączeniu z pirotechniką.

Victoria Pilzno 2-1 FC Kopenhaga (430).

Dobry wyjazd Duńczycy zaznaczyli odpaleniem rac. W sektorze gości wywiesili kilkanaście flag. Spotkanie rozegrano w Pradze.

Sion - Celtic Glasgow (400).

Szkoci w Szwajcarii odpalili świece dymne.

Stade Rennais - Crvena Zvezda Belgrad (350).

Serbowie dobrze pokazali się we Francji. Nieźle dopingowali, a swój sektor ozdobili kilkunastoma flagami. W czasie meczu odpalili piro.

Genk - Maccabi Hajfa (300).

300 fanów z Izraela pojawiło się w Belgii. Na początku spotkania odpalili trochę pirotechniki. Później jednak nie zachwycili.

CSKA Sofia - Steaua Bukareszt (300).

Bułgarzy pojawili się na treningu swojej drużyny przed meczem i dali pokaz swoich możliwości wokalnych. Przy okazji odpalili trochę pirotechniki. W czasie meczu ich młyn wyglądał naprawdę nieźle. Nieco więcej można się było spodziewać po przyjeźdnych, szczególnie pod względem frekwencji.

Karpaty Lwów - PAOK Saloniki (280).

Dobry wyjazd Greków do Lwowa, gdzie było ich niespełna trzy setki. Wywiesili na płocie kilka flag i całkiem nieźle dopingowali. Gospodarze zaprezentowali kartoniadę "1963".

Panathinaikos Ateny 2-1 Maccabi Tel Awiw (150).

Godzinę przed meczem przyjezdni obrzucili pirotechniką Greków. Ci nie pozostali im dłużni i chwilę później zaatakowali od tyłu sektor gości. Gate 13 udało się przejąć parę płócien gości, w tym transparent "Wolna Palestyna". Konieczna była interwencja policji. Gospodarze w trakcie meczu odpalili trochę piro.

APOEL Nikozja 3-1 Wisła Kraków (215).

APOEL na meczu pokazał się z dobrej strony. Najpierw zaprezentowali kartoniadę w młynie. Później gorąco dopingowali swój zespół. Trochę ucichli po bramce dla Wisły, ale w końcu było już istne szaleństwo na trybunach. Wiślaczy mieli niewielkie szanse na przebicie się przez młyn gospodarzy. Było ich 215 i nieźle oflagowali sektor gości, wywieszając 9 płócien. Wobec porażki, teraz czekają Wisłę mecze w Lidze Europy z Odense, Twente i Fulham.

Sturm Graz - Bate Borysów (210).

Białorusini przybili zgodę z Piastem Gliwice i na meczu w Austrii zaprezentowali zgodową oprawę z hasłem "Eurotour 2011", w tym malowaną sektorówkę. Piast już szykuje się na wyjazdy na mecze BATE w Lidze Mistrzów. Sturm na meczu zaprezentował kartoniadę z liczbą "12".

PSV Eindhoven - SV Ried (200).

Dinamo Bukareszt - Worksła Połtawa (190).

Spartak Moskwa 2-3 Legia Warszawa (80+150).

Young Boys Berno - Braga (150).

Do Szwajcarii dojechało półtorej setki Portugalczyków. Gospodarze odpalili race i zaprezentowali transparenty na dwóch kijach.

Udinese Calcio - Arsenal Londyn (130).

Skromna grupa Anglików pojawiła się we Włoszech. Gospodarze z oprawą z szarf.

Spartak Trnava - Lokomotiw Moskwa (100).

Fani z Moskwy w ok. 100 osób przyjechali na ten mecz. Wywiesili kilka flag i mieli flagę na kij. Gospodarze z dobrą oprawą.

Rabotnicki Skopje - Lazio Rzym (80).

Włosi w niepełna 100 osób pojechali do Macedonii, gdzie wywiesili kilka flag. Część osób miała problemy z policją i na mecz nie dotarła.

Sparta Praga - Vaslui (70).

W Czechach pojawiło się 70 fanów gości z trzema flagami. Gospodarze odpalili pirotechnikę.

Glasgow Rangers - Maribor (60).

60 fanów Mariboru udało się do Szkocji, gdzie wywiesili 7 niedużych flag i prowadzili doping bez koszulek.

Helsingborg 1-3 Standard Liege (60).

Goście z Belgii z transparentami na dwóch kijach i kilkoma flagami.

Gaz Metan Medias 1-0 Austria Wiedeń (50).

50 fanów Austrii dotarło do Rumunii.

Partizan Belgrad - Shamrock Rovers (50).

Tylko 50 fanów z Irlandii przyleciało do Belgradu. Czarter dla kibiców został anulowany, stąd słabsza ich liczba na tym wyjeździe.

Partizan z dobrym dopingiem i flagami na kiju.

Wyjazd tygodnia: 3000 fanów Hannoveru w Sewilli

Poprzednie relacje kibicowskie w dziale Na stadionach.